KURJER WARSZAWSKI

Piątek. Dnia 2 (14) Kwietnia.— Rok 1854. **№ 100.** Jutro, SS. Bazylisy, Anastazji i Kassyldy. Wielka Sobota.

Uroczysty w dniu wczorajszym *Wielko-Czwartkowym*, obchód pamiątki ostatniej *Wieczerzy* CHRYSTUSA PANA, z Uczniami SWOJEMI, oraz ustanowienia N. SAKRAMENTU, dopełniony został z wszelką solennością po wszystkich Świątyniach PAŃSKICH, *Rzymsko-Katolickiego* Wyznania. Wczoraj także oprócz rozlicznych, a do dnia tego przywiązanych obrzędów Kościelnych, o czem w poprzednim Numerze *Kurjera* szczegółowo donieśliśmy, odbyło się także i umywanie nóg dwunastu starcom, na pamiątkę takiego obrzędu, dopełnionego przez CHRYSTUSA PANA na *Dwunastu* APOSTOŁACH. Jakoż po poświęceniu OLEJÓW ŚWIĘTYCH, i odprawieniu Nabożeństwa celebrowanego przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, dostojny Pasterz, przejęty najświętszą cnotą pokory, której przykład, dał CHRYSTUS, tak w ciągu całej SWEJ wędrówki na ziemi, jako też i w chwili ostatniej *Wieczerzy* z APOSTOŁAMI, przystąpił w asystencji Duchowieństwa i licznego a zbudowanego tym czynem pobożnego ludu, w obec umycia nóg dwunastu starcom, wybranym z grona dziadków Kościelnych, i obarczonych sędziwemi latami. Najstarszym z nich był Stanisław *Stankiewicz*, 84ro-letni staruszek, dziadek z Kościoła Sgo KRZYŻA. Z podobną uroczystością i po innych także Zgromadzeniach Zakonnych, oraz Kościołach dopełniony został ten obrzęd. W Kościele Sgo KRZYŻA, ceremonję tę odbył W. JX. *Dorobis*, Wizytator Jlny Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i Siostr *Milosierdzia;* zaś u PP. *Kanoniczek*, JW. Teressa *Karsznicka*, Xieni tego Zgromadzenia Dam, obmywając nogi dwunastu biednym i podeszłym niewiastom.

Dziś i jutro przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, wraz z JW. Franciszkową Hr: *Potocką*, kwestować będzie JW. Karolowa z Hr: Łubieńskich, Hr: *Krasińska*.— W skutku zaszłej zmiany, JW. Adamowa z Hr: Mycielskich Hr: *Krasińska*, przyjęła kwestę w miejsce Kościoła XX. *Augustjanów*, jak poprzednio ogłoszono, w Kościele Sgo KAZIMIERZA; zaś w Kościele XX. *Augustjanów*, pozostaje JW. Hr: Kazimierzowa *Łubieńska*.— W Kościele *Braci Miłosierdzia* (Bonifratrów) kwestować będzie W. Helena *Piotrowska* Sędzina.— W Kościele Sgo KAROLA *Boromeusza*, JW. Ludwika Hr. *Plater-Zyberk*.

NOWINY DWORU.— *Z Petersburga dnia 22 Marca (3 Kwietnia)*. — Wczoraj z okoliczności szczęśliwego przejścia przez Dunaj, Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, *Te Deum* dziękczynne odśpiewane zostało w Pałacu Zimowym, przy odgłosie salw z dział fortecy.

Wczoraj w Niedzielę, d. 21 Marca, P. *Seymour*, nowo-akredytowany Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny *Stanów Zjednoczonych Ameryki*, przy Dworze CESARSKIM, miał zaszczyt być przyjętym na audyencji przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI listy swoje wierzytelne.

Reskrypt CESARSKI, *dany na imie Jenerała-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.*

Xiążę Michale Dmitrjewiczu! Świetną przeprawą przez *Dunaj* d. 11 b. m., wy uwieńczyliście Rossyjski oręż nową sławą. Dowodzone osobiście przez was wojska, przeprawiwszy się w trzech punktach na prawy brzeg tej rzeki, zdobyły szturmem niektóre reduty nieprzyjacielskie. Zdumieni ich szybkością Turcy, pierzchnęli i zostawili nam bez bitwy strzeżone przez piętnasto-tysięczną załogę, twierdzę Tulczę i Maczyn. Widząc w tem zwycięztwie rękojmię przyszłych powodzeń przeciw wrogom Świętej Wiary i Ojczyzny, poruczam wam objawić walecznym naszym rycerzom i mężnym ich Naczelnikom, serdeczne MOJE podziękowanie. Jednocześnie z tem, w oznakę prawdziwej MOJEJ wdzięczności za chwalebne zasługi wasze, udzielając wam portret MÓJ, brylantami ozdobiony, dla noszenia w pętlicy, pozostaję dla was niezmiennie przychylnym.

Petersburg 21 Marca 1854 roku.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

»MIKOŁAJ."

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Radcę Tajnego Senatora *Dmitriewa*, Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderów: Sgo WŁODZIMIERZA kl: II, Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, Rzeczywistego Radcę Stanu *Le Brun;* Stej ANNY kl: I z Koroną CESARSKĄ, Dyrektora Wydziału Administracji Ogólnej w Komissji Rzą: Spraw Wew:, Rzeczywistego Radcę Stanu *Biernackiego;* Stej ANNY kl: Iej, Rzeczywistych Radców Stanu: Pod-Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa *Petrowa*, i zostającego przy NAMIESTNIKU Królestwa Polskiego *Oczkina*.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo STANISŁAWA kl: I, Hr: Józefa *Stattela*, Jenerała Brygady Wojsk Królewsko-*Neapolitańskich*.

Rozkazem CESARSKIM, Pułkownik *Baumgart*, zostający przy Korpusie Paziów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członek Komitetu ulepszenia ręcznej broni, mianowany został Adjutantem J. W.-X. W. Jenerała Majora XIĘCIA JERZEGO MECKLEMBURG-STRELITZ.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., przeniesiony, dla dobra służby: p. o. Rachmistrza Dyrekcji Ubezpieczeń w biurze Ptu Łukowskiego, Józef *Sleszyński*, na p. o. takiegoż Rachmistrza w biurze Ptu Lubelskiego.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Józef *Kurzewski*, Edward *von Hagemeister*, Alexander *Chaniewski*, Emeryt Jan *Dziubiński*, Podpisarz Sądu

Pokoju Okręgu Rawskiego Konst: *Łącki*, i Właściciel Apteki w Rawie Daniel *Jende*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Rawskiego; Właściciele dóbr: Karol *Lipski*, i Włodzimierz *Biesiekierski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Włocławskiego; Prokurator przy Tryb: Cywil: Gub: Radoms: w Radomiu Karol *Łaski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego; Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Warszaws: Stan: *Jasiński*, i Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu Wład: *Plewiński*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo DUCHA Panien Marcinkanek w Warszawie; Doktor Medycyny Rom: *Pląskowski*, Lekarzem Szpitala Śgo Rocha w Warszawie.— W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pok: Okrę: Szkalbmierskiego, Sekretarz Kolleg: Jan *Dąbkowski*, p. o. Podpisarza Sądu Kryminal: Gub: Lubelskiej; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydziału Kalwaryjs:, Cypryan *Kanigowski*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Kalwaryjs:, Władysław *Jabłoński*, p. o. Pisarza tegoż Sądu.— Przeniesiony dla dobra służby: Assesor Sądu Pol: Popr: Wydziału Kalwaryjs: Franc: *Dąbrowski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popraw: Wydz: Zamojskiego.— W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, mianowani: Dozorca drogowy Max: *Landié*, na p. o. Urzędnika do pisma w Kancelarji Dyrekcji drogi żelaznej, i Applikant tejże Kancelarji Władysław *Dowiakowski*, na p. o. Dozorcy drogowego.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu Świąt Wielkanocnych, w Wielką Niedzielę czynności w Pocztamcie Warszawskim będą zawieszone, i że w dniu tym, ani Poczty niebędą z Warszawy wysłane, ani też korrespondencja wydawaną. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

W §. 3, ogłoszonej w *Kurjerze Warszawskim* Instrukcji, o przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa *Polskiego*, do Korpusów Kadetskich, wyrażono, że do próśb podawanych na imię JO. Xcia Namiestnika Królestwa, o przyjęcie do Korpusów Kadeckich, dołączone być ma oddzielnie o każdym małoletnim w liczbie innych dowodów, z przekładem na język *Rossyjski*: *c*) Świadectwo przynoszące pewność, jako Ojciec małoletniego ostatecznie przez Heroldję w dostojności Szlacheckiej jest zatwierdzony. Obecnie, w skutek Rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa Komissja Rząd: Spraw Wew: i Ducho:, podaje do powszechnej wiadomości, że punkt ten zmienionym zostaje w sposób następujący: *c*) Świadectwo Heroldji, wydane na imię Kandydata zamierzającego wstąpić do Korpusu Kadetów, i przynoszące stanowcze zapewnienie Heroldji o szlachectwie takowego małoletniego.— Zarządzający Wydziałem, Rzecz: Radca St: *Biernacki*.— Naczelnik Sekcji, Radca Dw: *Brzozowski*.

Z końcem m. Marca 1854 r. stan Kass Oszczędności i zabezpieczeń na życie, był następujący: I. Uczestnicy posiadają w Kassie Oszczędności: w m. *Warszawie* rs. 384,560 k. 43; w *Radomiu* rs. 5,626 kop. 93½; w *Lublinie* rs. 10,837 k. 54½; w *Płocku* rs. 8,922 k. 61½; w *Suwałkach* rs. 5,543 k. 40½; w *Kaliszu* rs. 5,150 k. 2; w *Włocławku* rs. 4,576 kop. 65½; w *Łodzi* rs. 2,750 k. 9; w *Częstochowie* rs. 3,988 kop. 14½; w *Łęczycy* rs. 963 k. 14; w *Hrubieszowie* rs. 4,823 k. 11½; w *Białej* rs. 925 k. 86; w *Rawie* rs. 737 kop. 26; w *Siedlcach* rs. 54 k. 15; w ogóle rs. 439,459 kop. 36½.— II. Zabezpieczenia na życie wynoszą: 1) Posagowe rs. 31,506 kop. 2; 2) Dochodów dożywotnich rocznie po rsr. 937 k. 54½, z których już wypłaca się po rs. 150 kop. 15 rocznie; 3) Kapitałów pośmiertnych dla spadkobierców lub prawo-nabywców, rs. 487,475; wypłacono zaś po śmierci 11tu Ubezpieczonych summę rs. 22,350, od której pobrano składki rs. 1,838 k. 89½; 4) Kapitałów na przeżycie rs. 1,000; 5) Dochodów na przeżycie rs. 450 rocznie. Ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych, najwięcej dotąd znalazły zwolenników swoich. Zasługują one na coraz większą wziętość przez to, że podają nie majętnym ojcom familji i mężom sposobność zapewnienia losu dzieci i towarzyszek swoich w najcięższej chwili rozstania się z niemi na zawsze. Opłata od tego rodzaju ubezpieczenia wypada: od każdych 100 rs. miesięcznie, po kop. 17½, dla osoby mającej lat 20; po kop. 22½, dla osoby mającej lat 30; po kop. 29, mającej lat 40; po kop. 39, mającej lat 50; po kop. 55, mającej lat 60.

Malwina z Klass *Otlewska*, Żona Urzędnika Biura JO. Xięcia Namiestnika, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z czworgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, dnia 17 b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, na smętarz *Powązkowski*.

Wyprowadzenie zwłok zmarłej onegdaj ś. p. Marji *Leszczyńskiej*, nastąpi dziś o godzinie 4ej po południu, z domu Nr 1775, przy ulicy *Sto-Jerskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

JW. Jan *Łubieński*, Radca Tajny, Senator, wyjechał do *Szczekocin*.

W d. 8 b. m., w m. *Piotrkowie*, odbytą została na osobie Tomasza *Jabłońskiego*, lat 36 liczącego, exekucja postawienia pod pręgierzem, za zabójstwo na tęż karę, zesłanie na lat 5 do kopalń, i osiedlenie na zawsze w *Syberji* skazanego.

Przy otworzeniu skrzynki ofiar, umieszczonej w bramie Szpitala Dzieciątka JEZUS, Rada Opiekuńcza miejscowa, znalazła w ogóle kwotę rs. 15 kop 1½. Ofiary te włączone zostały do funduszów na ogólne potrzeby wyż rzeczonej dobroczynnej Instytucji.

Od dwóch dni robotnicy pracują przy rozbieraniu oficyn dawnego *pałacu czerwonego*, przy ulicy *Mazowieckiej*, gdzie przez lat kilka, mieścił się Instytut Starców i Kalek Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*. Grunt z pod tej budowli posłuży do rozszerzenia nieco ulicy w tym punkcie, i pod nowy gmach Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We wszystkich cukierniach już widzieć można wystawy ciast i innych przyrządów na Święta, między innemi godna jest widzenia, a tem bardziej pokosztowania wystawa w cukierni P. *Loursa*. Poważne *baby*, elegancko-strojne *mazurki* i *torty*, a na nich widzimy bukiety różno-barwnych kwiatów, albo też ożywnych kolorów ptaszki, figurki i t. p., słowem wszystkie smaczne, wykwintne, godne fabryki P. *Loursa*.

Nie jeden wczoraj z marzących w najlepsze o *wiośnie*, zadziwił się niemało, ujrzawszy rano aż *dwa* stopnie mrozu; a tem bardziej gdy się dowiedział, że po północy spadł nawet *śnieg* mały, który właśnie z powodu owych dwóch stopni, utrzymał się do rana. Ale to jeszcze nic, w porównaniu z tem, że wczoraj koło

południa, chciał nam się ten śnieg ponowić, i już ukazały się drobne wprawdzie, ale zawsze śniegowe płatki, które jednak ze wstydu przed blaskiem wiosennego słońca, nie śmiały się długo utrzymać. Żart na stronę, ale mrozik wczorajszy nie mało szkody narobił w ogrodach. W jednym z nich nawet zniszczył znaczną ilość *kalafjorów*, które właśnie w przed-dzień mrozu, przeflancowane zostały do gruntu. Mamy jednak nadzieję, że się więcej nie pojawi.

Pożądany Walc *Wolfa, la Souriante*, nadszedł do składu nót G. *Sennewalda;* cena k. 52½.

Nowy zakład gastronomiczny w domu dawniej *Steinkellera*, po wyrestaurowaniu onego i zaopatrzeniu we wszystkie potrzebne zasoby, dnia jutrzejszego otwartym zostanie.

P. Rudolf *Rykowski*, Obrońca Sądowy, przeniósł swą Kancelarję do domu sąsiedniego, pod Numer 330 przy ulicy *Nowe-Miasto;* o czem interesentów zawiadamia.

Mnóstwo ciekawych zatrzymuje się przed cukiernią P. *Bisier*, przypatrując się stołom zastawionym kompletnem święconem; stoły te są w miniaturze, i każde grzeczne dziecko może one zjeść z nogami. Ale i dla dorosłych znajdzie się tam nie mało przysmaków, jako to: *pulchne baby, marcepany, mazurki, pasztety, placki*, zgoła wszystko co jest w obecnym czasie potrzebnem do zastawienia gościnnych stołów.

Anglja.— W gabinecie *angielskim* brak zgody; coraz widoczniej objawia się współzawodnictwo Lordów *Aberdeen* i *Palmerston;* opozycja nie ustaje w swych cząstkowych napaściach, i nieraz gabinetowi klęskę zgotuje.— Rządy *Francuzki* i *Angielski* myślą o zaopatrzeniu swych korpusów wschodnich telegrafami elektrycznemi, które mogą wielką oddać usługę, gdy chodzi o nagłą informację lub o szybką koncentrację.— Według wykazu urzędowego, w r. 1851 wydano stempli jedno-pensowych na dziennikach 89,645,531; w r. 1852, 92,678,420; w r. z. 94,961,413, we wszystkich połączonych królestwach. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż 7go Kwietnia.*— *Monitor* położył dziś koniec wszystkim wątpliwościom, czy zapowiedziana wystawa przemysłu w roku p. miejsce mieć będzie. Dziennik urzędowy bowiem ogłosił sprawozdanie Ministra spraw wew: do Cesarza, obejmujące regulamin, dla tej wystawy, który Cesarz zatwierdził. — Xżę *Napoleon* ma w Sobotę podpisać nominację wszystkich urzędników wystawy; ci jednak ledwo za kilka miesięcy roboty swe rozpoczną.— Według budżetu, lista cywilna Cesarza i władz Prawodawczych, wynosi 37 miljonów fr.— *Monitor* ogłosił dziś sprawozdanie o stanie mieszkań robotników w wielkich miastach, a to dla oświecenia tej części ludności o jej własnym interesie.— Pan *Dupin* starszy pisze pamiętniki; pełno tam będzie anegdot i ciekawych odkryć.— Położono pierwsze szyny na kolei z *Chalons* do *Lyonu*; d. 20 Kwie: cała kolej łącząca dwa największe miasta *Francji*, otwartą zostanie.— Rada miejska w *Marsylji*, zatwierdziła fundusz z miljona franków na kupno gruntu, na którym budowany być ma nowy pałac.— Dzienniki prowincjonalne donoszą, że rolnicy skarżą się ciągle na niesłychaną suszę; zasiewy jednak dobry pozór mają. Spodziewają się że choroba winorośli w tym roku mniej wyrządzi krzywdy jak w 1853.— Słynny artysta Teatru Rozmaitości w *Paryżu*, P. *Lepeintre starszy*, w tych dniach, jak donoszą skutkiem przypadku, utonął w *Sekwanie*. (Ind: Bel:, Jour: des Deb:).

Niemcy. *Hamburg 27 Marca.*— Depesza prywatna z *Nyeborga* w tej chwili otrzymana, a datowana w Poniedziałek (27) o godz: 9 min: 20 rano, donosi, że flotta *angielska* dowodzona przez Admirała *Napier*, licząca 23 okrętów, przepływała, salutując około tego portu, i udając się do *Kiel*. — *Gazeta Augsburgska* dowodzi, że tak wczesne wpłynięcie flotty *angielskiej* na morze *Baltyckie*, ma więcej na widoku oddziałanie na *Prusy* i północne *Niemcy*, jak wojnę bezpośrednią z *Rossją*, bronioną potężnie od natury. — Z prowincji *Saskiej* donoszą, że nigdy emigracja tak wielką jak teraz nie była; mnóstwo rodzin nawet w dobrym bycie zostających, oddala się; prawdziwa gorączka owładnęła tę ludność. Wielu z tych wychodźców wydala się z obawy, by ich przyszła wojna nie zrujnowała. Wszystkie miejsca na okrętach emigracyjnych zatrzymene są aż do miesiąca Czerwca. (Jour: des Deb:).

Szwajcarja.— Z *Bernu* donoszą, że pogłoski o załatwieniu sporów pomiędzy *Szwajcarją* a *Austrją*, były mylne; owszem, *Austrja* ma powiększyć kordon na granicy. Mylną także była pogłoska, że Cesarz *Francuzów* przedstawienia z tego powodu robił *Austrji*, bo krok podobny na nicby się nie przydał, właśnie z powodu dzisiejszego stanu spraw *Europy*. *Austrja* nie ustąpi, póki Rada Federalna zadość jej słusznym żądaniom nie uczyni, a ta do tego się nie spieszy. (Gaz: Augsb:).

Turcja. — Z *Sofja* donoszą, że tam handel upadł całkiem i że brak artykułów żywności czuć się daje; dowóz ledwo wystarcza na utrzymanie wojsk; lękają się więc głodu. Większa część sklepów jest zamknięta. Rekwizycje tak niszczą ludność, że nawet bogatsi nie mogą im podołać. Gdyby stan podobny potrwał ze dwa lata, to wszyscy Chrześcjanie pomarliby z głodu.— Według wiarogodnych obliczeń, prowincja *Tessalja* ma 320 do 330,000 ludności; z tych 6,000 żydów a 45 do 50,000 *Muzulmanów;* z tych część pochodzi od starych *Turków* przybyłych z *Azji* i ci nazywają się *Koniar;* reszta złożona z *Greków* przeszłych na islamizm; ci do dziś dnia mówią po *grecku*. Miast liczy ta prowincja 17; największe z nich *Larissa* ma 30,000 mieszkańców, a *Trykala*, rezydencja Baszy, 12,000; inne mają od 2 do 5,000 mieszkańców. *Tessalja* jest krajem żyznym i wyłącznie rolniczym; kiedyś oddawała się przemysłowi, a jej na czerwono farbowane nici wywożone były karawanami do *Austrji, Hamburga* i t. d.; tkaniny *tessalskie* były bardzo poszukiwane na *Wschodzie;* tytuń tameczny jest wyborny. Prowincja ta kiedyś rozwijała się bardzo pomyślnie, ale wypadki z 1813, powstanie *greckie* z 1821, nareszcie tyranja *Vely* Baszy, syna sławnego Baszy *Janiny*, zniszczyły ją zupełnie; dziś stan jej poprawiać się zaczyna, ale do dawnego daleko.

W r. 1852 wywóz towarów wynosił 3 miljony fr:, przywóz 1,800,000 fr:, tak z *Europy* jak z innych prowincji *Turcji;* liczą tam 2 miljony sztuk drobnego bydła, 50,000 sztuk wielkiego, 26,500 koni; w 1852, nie-

pomyślnym roku, prowincja ta wydała 2,800,000 kilogramów pszenicy i innego zboża, 700,000 ok tytuniu, 40,000 ok jedwabiu, 900,000 ok oliwy i oliwek, 5,000 centnarów wełny, znaczną ilość owoców suchych, masła i innych przedmiotów handlu. (Moniteur).

Rozmaitości.— Żaden może z drobnych owadów nie jest tak szkodliwy, jak *kleszcz zaskórny;* znajdujący się w wielkiej obfitości na wyspie *San-Domingo*. Robak ten mniejszy od pchły, a zatem trudniejszy do spostrzeżenia, i ledwie widzialny gołem okiem, przedziera się nawet przez obówie, wciska się do nogi, i tam najczęściej pod podeszwą lub też za paznogciami, wije torebkę i składa zarodki. W czasie prowadzenia wojny w *San-Domingo*, dał się uczuć *białym*. Torebka ta jeżeli natychmiast wydobytą nie będzie, dochodzi we 12 godzin wielkości ziarnka grochu, a w 24, wielkości laskowego orzecha. Dla uchronienia się kalectwa, a często nawet i śmierci, trzeba miejsca, gdzie kleszcz taki się wkradnie, wyrzynać. Czarni czyli *murzyni*, chodząc boso, zabezpieczają się przeciw niemu smarowaniem nóg smołą. Najzręczniejsze do wydobywania kleszczów, są *murzynki*, wydobywają je bowiem igłą, i tak delikatnie, że nietylko bólu nie sprawiają, ale wyciągają je wraz z całą torebką. Drugą podobną *przyjemnością* na *San-Domingo*, są oprócz komarów, *mrówki*, które rzucają się na każdy pokarm; dla tego też chcąc się od nich uchronić, trzeba stawiać nakryte stoły z potrawami, na miskach napełnionych wodą, gdyż wtedy mrówka chcąc się dostać do stołu, zanim zdobędzie nogi jego, pierw tonie. Jest to prawdziwa plaga na mieszkańców tej wyspy. *San-Domingo*, zwane tak dzisiaj od stolicy tego imienia, dawniej mianowane było *Haitą*. Upamiętnione ono jest grobem odkrywcy *Ameryki*, *Krysztofa Kolumba*, który po-raz pierwszy zawinął do *San-Domingo* dnia 6go Grudnia 1492 roku. — Na dorocznej uczcie cechowej w *Zurich* (w *Szwajcarji*), zastawiono w tych dniach *salceson* wagi 300 funtów, i ośm *chlebów*, z których największy miał 9 stóp 7 cali długości, 2 stóp szerokości, a ważył 255½ funtów.— Dozorca schwytał starego złodzieja i rzekł do niego: »O nieszczęśliwy! w tym wieku pójść do więzienia!" »Nie tak bardzo nieszczęśliwy jak ci się zdaje", odrzekł złodziej, »bo ja kradnę już 60 lat, a dopiero pierwszy raz złapano mnie na uczynku."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borakowski Wład: Ob: z Paplina nr 584; Badeni Sewe: Ob: z Mirowa nr 1245; Cieciszewski Edw: Ob: z Lublina nr 634; Dowgiałło Fran: Oby: z Brańszczyka nr 2673; Hołyński Stefan Oby: z Radzanowa nr 634; Karwowski Piotr Oby: z Woli Łaszewskiej nr 484; Makomaski Hipo: Ob: z Kiełbowa nr 613; Młodzianowski Fran: Ob: z Płoniawy nr 2249; Rotengruber Fel: Major z Mohylewa nr 634; Tejchman Ant: Naucz: śpiewu z Nowej Alexandrji nr 634; Zakrzewski Fryd: Oby: z Celejowa nr 584.— Bury Sztabs-Kapit: z Warty nr 584; Czacki Wład: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 414; Doliński Porucz: z Kielc nr 625; Dybek Włodz: Dokt: z Łęczycy nr 1299; Emilianow Kapitan Straży Pogranicznej z Petersburga nr 625; Jakubowski Apolo Porucz: z Rawy nr 625; Łazarew Pułko: z Ostrołęki nr 625; Minkiewicz Sztabs-Rotm: z Kowna nr 625; Puszkin Sztabs-Kapitan z Rawy nr 625.— Bewad Jenerał-Major z Kijowa; Kniażew Alex: Porucz: z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Bielski Ign: Oby: do Pabianic; Claude Edw: Ob: do Brześcia Lit:; Dobrowolscy Jul: i Hen: Ob: do Krempy; X. Izdebski Pleban do Radomia; Ratow Piotr Jen:-Major do Rawy.— Jerzmanowski Fel: Nacz: Pow: do Sieradza; Potulicki Sta: Ob: do Obór.

Przyjechali Koleją żelazną: Łubieński Tom: Hr. z Krakowa nr 1066; Radziwiłłowa Xżna Alexandra z zagranicy nr 613; Rutkowski Kazim: Kup: z Krakowa nr 625.— Mastelski Leon Ob: z Krakowa nr 1574; Szmideberg Hen: Kom: Kup: z Wrocławia nr 1813.— Grünbaum Fran: Bankier z Krakowa nr 601; Orłaj dym: Pułkow: z Drezna nr 1346; Paszkowski Fran: Oby: z Krakowa nr 1776; Hr. Strogonow Sztabs-Kap: Gwar:, Fligel-Adju: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Rzymu, nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Berliner Nescha Oby:, i Kahane Pinkus Kom: Kup: do Krakowa; Vetter Albert fabryk: do Wrocławia; Wardt Mechanik do Berlina.— Brzeziński Rz: R. S. do Poznania; Dale Jan Mechanik do Londynu; Józefowicz Marja Kupco: do Berlina; Kowalski Stefan Prakty: budow: do Krakowa; Loth Jerzy Kup: za granicę; Skarbiński Felix Oby: do Krakowa.— Dupont Julja Art: Dram: do Paryża; Kossorotow Bronisława Art: Dram: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 6/18 b. m. o godz: 10 z rana, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu m. Warszawy, licytacja powtórna, na przewózkę 803 pudów RZECZY Wojskowych, z Warszawy do m. Kamieńca Podolskiego, od cen praktykowanych za zwyczajny przewóz Rzeczy, a mianowicie targi w dniu tymże, przetargi zaś w dniu 9/21 t. m. o godzinie jak wyżej.

Ponieważ często dochodzą mnie zapytania, gdzie istnieje główny Skład **WIN SZAMPAŃSKICH** krajowych z fabryki mojej w Międzyszynie pochodzących; przeto mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, iż główną sprzedaż hurtową, poruczyłem W. J. Herman, rzy ulicy Wierzbowej Nro 614 *b*, gdzie każdego czasu dostać można wszelkich gatunków Win moich, w większych partjach, po cenie stałej. Cząstkowo zaś nabyć je można w handlach Korzennych i Winnych w Warszawie i na prowincji. — K. *Osterloff*.

WIADOMOŚĆ DLA PP. MALARZY. — Do Składu Papieru, pismiennych i rysunkowych Materjałów, na Krak:-Przedm:, w domu W. Grodzickiego Nr 411, pod firmą Giwartowskiego, nadszedł między innemi, znaczny transport PAPIERÓW, Bristolskiego, Pellé-fixatif, i do pastelowej roboty; sprzedaje się po bardzo umiarkowanej cenie.

Skład Win i Towarów Kolonjal:, T. Rajtarskiego, przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory Składowej, otrzymał BAKALJE, MIODY staro-pols:, Wiśniaki, Maliniaki; nabyć można **WINA** węgiers: wytrawne i słodkie, garn: od rs. 1 k. 80, do rs. 3 k. 60; Francuzkie, garn: od rs. 1 k. 50 do rs. 3; również w butelkach Reńskie, Burguńskie, Hiszpańskie, Francuzkie, Węgierskie, z lat 1805, 1811, 1822, i wszelkie inne, po cenach bardzo przystępnych.

DYREKTOR ZAKŁADÓW MŁYNA PAROWEGO, zawiadamia interesowaną Publiczność, że w Zakładach Młyna Parowego, nabyć można każdego czasu, w większych i mniejszych partjach: 1) **OTRĄB** pszennych, za 1 pud, po kop: 50, czyli za 100 funtów rossyjs: rsr. 1 kop. 25; 2) **MAKUCHÓW** świeżych, w większych i mniejszych sztukach, lub mielonych na mączkę lnianych, za 1 pud, po kop: 75, czyli za 100 funtów rossyjs: po rsr. 1 k. 87½; **MAKUCHÓW** rzepakowych, za 1 pud po kop: 54, czyli za 100 funtów rossyjs: po rs. 1 k. 35.— *Laessig*.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 9.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od kilku dni otworzyłem **Cukiernię** przy ulicy Bielańskiej, wprost Tłómackiego, pod Nrem 608; gdzie wypiekają się rozmaite **CIASTA**, jako to: Nowe PIEROŻKI Litewskie, Parzone, Petersburgskie; SUCHARKI Karlsbadzkie, etc.; KARMELKI Śmietankowe, po cenie kop. 45 za funt.— Oraz na nadchodzące Święta przysposobiłem w czterech gatunkach **BABY**, to jest: Gospodarskie, Podolskie, Parzone, Berlińskie; PLACKI, **MAZURKI** i **TORTY** gustownie ubrane.— Polecam się przeto szanownej Publiczności, iżby o moim Zakładzie raczyła nie zapominać. Adolf *Werlitz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.